

Temat: STYMULOWANIE POROZUMIEWANIA SIĘ METODĄ *BABY-TALK*

Duże znaczenie dla rozwoju ma porozumiewanie się. U osób niepełnosprawnych intelektualnie zawsze wykorzystuje się jakieś elementy czy ślady tej umiejętności w kontaktach społecznych - w czasie pielęgnacji, podczas interwencji pedagogicznej czy w ogóle w trakcie sprawowania opieki. Jednakże ślady umiejętności komunikowania się nie wystarczają i nie satysfakcjonują ani większości wychowawców, ani członków rodzin. Wielowymiarowy mutyzm utrudnia kontakty z otoczeniem i rzutuje na dalszy rozwój społeczny danej osoby. W tej sferze umiejętność porozumiewania się nabiera szczególnego znaczenia. Wiemy, że w zakładach opiekuńczych jakość opieki zależy głównie od sposobu, w jaki opiekun zajmuje się swoim podopiecznym. Z obserwacji wynika, że sposób ten wydaje się z kolei zależeć od tego, w jakiej mierze osobie upośledzonej umysłowo udaje się zaistnieć jako indywidualność. Uśmiech, słowne bądź mimiczne objawy zadowolenia w trakcie wykonywania czynności pielęgnacyjnych, lub wyrażanie złego samopoczucia - wszystko to pomaga opiekunowi traktować swojego podopiecznego jako jednostkę ludzką. Brak takiej możliwości komunikowania się prowadzi do pielęgnacji anonimowej, do rutyny. Jakość opieki wyraźnie spada i obniża się znacząco jakość życia podopiecznego.

Podstawowym celem jest doprowadzenie do tego, by osoby głęboko niepełnosprawne potrafiły się porozumieć, by zdawały sobie sprawę ze swych uczuć i umiały je w adekwatny sposób wyrazić. Powinny się nauczyć wyróżniać i rozpoznawać ludzi oraz umieć to okazywać. Nie oznacza to konieczności porozumiewania się za pomocą słów lub opanowania systemu znaków. Funkcję środka komunikacji na poziomie podstawowym może doskonale pełnić mimika i głos. Z wielu badań wynika, że umiejętność chociażby elementarnego porozumiewania się jest bardzo ważna także dla opiekunów i rodziców, gdyż pielęgnacja takiej osoby wydaje się niezwykle ciężka, i może

się pogarszać. Tak więc umiejętność porozumiewania się trzeba rozwijać w celu - bezpośredniej poprawy jakości życia.

Przedstawię praktyczne rozwiązanie tego problemu, a mianowicie opiszę stymulację komunikowania się według Mailla i A. Frohlicha którą opisuje w książce pt. „Stymulacja od podstaw”.

Baby - talk czyli dziecinna mowa jest formą komunikowania się o określonej strukturze, używaną w przypadku bardzo małych dzieci. Ta intensywna relacja mimiczna i wokalna występuje we wszystkich kulturach. Z tego można wnioskować, że jest ona typowa, ludzka i genetycznie zdeterminowana. Charakteryzuje się:

- " Częstym obracaniem twarzy w połączeniu z ruchami głowy,
- "przy czym oczy i brwi szczególnie przykuwają uwagę wzrokową dziecka.
- "Wyższą tonacją głosu, tzn. głos osoby rozmawiającej automatycznie się podnosi.
- " Częstym powtarzaniem prostych i wyraźnych przekazów np. grzeczny chłopiec, są to przekazy mimiczne i głosowe.
- " Wolnym rytmem mówienia i wyraźnym akcentowaniem, co oznacza, że mowa jest wyraźniejsza i łatwiejsza do zrozumienia.
- " Akcentowaniem modulacji i melodii wokalnej. Wysokie i niskie tony głosu w obrębie frazy są przesadnie akcentowane i wyraźniejsze niż zwykle.

Dzięki tym zmianom dziecko może lepiej koncentrować się na głosie, słowach i mimice rozmówcy. Na ogół dorosły przerywa intensywny tok komunikacji po około 60 sek. Dając dziecku szansę na własną „wypowiedź”, które reaguje wówczas szybko mimicznie i wokalnie. Reakcje te są ponownie podchwytywane i naśladowane przez dorosłego. Dorosły „podąża” za dzieckiem, umożliwiając mu nauczenie się rozpoznawania i opanowania różnych form porozumiewania się i ekspresji. Tak też należy powtarzać wczesne dźwięki wydobywane przez dziecko, ponieważ osadzają te dźwięki w odpowiednim kulturowo języku.

Pracując z dzieckiem intelektualnie niepełnosprawnym tą metodą należy wybrać odl. około 25-30 cm. dzielącą obie twarze, utrzymać twarze naprzeciw siebie przez ok. 60 min. Prowadzić baby - talk z wykorzystaniem mimiki i dźwięków, cały czas wyraźnie

obserwując dziecko. Zrobić przerwę, by umożliwić dziecku wydanie własnych dźwięków, jeśli to nie nastąpi, przeprowadzić drugą, a po następnej przerwie - trzecią sekwencję baby - talk. Powinniśmy przyzwyczaić dziecko do tej formy reakcji nawet jeżeli początkowo nie ma efektów.

Celem tej stymulacji jest wzmacnianie zdolności do wokalizacji, by doprowadzić do dialogu wokalizacyjnego. W praktyce można stosować następujące zabiegi:

"starajmy się nawiązać zrytualizowany kontakt cielesny. Może to być pogłaskanie ręki, głowy - wybór zależy od sytuacji.

"Przyjmujemy pozycję twarzą w twarz.

"Ponownie kojarzymy sygnał słowny z jakim się zwracamy, ze znakiem dotykowym, by uprzedzić dziecko o początku „konserwacji". Głos zabiera wychowawca.

"Dziecko powtarza.

"Wychowawca wiernie naśladuje dźwięki wydobywane przez dziecko, nie łączy ich.

"Co 20 sekund robić 10 sekundową pauzę, by pozwolić dziecku powiedzieć coś na głos.

"Jeśli dziecko jest zmęczone i jego uwaga słabnie - przerywamy seans.

"Zakończenie seansu powinno zawierać stały zwrot połączony z rytualnym kontaktem dotykowym.

Ważne jest, by nauczyć dziecko, że głos i osoba to jedno. Można tego dokonać dzięki stałej i wielokrotnie powtarzanej formule.

Tylko wówczas, gdy ustrukturalizowane komunikowanie się włączone jest w plan zajęć -dziecko jest w stanie powiązać ze sobą mimikę, głos, osobę i czynność.

Opisany wyżej sposób wokalizacji jest I fazą stymulacji komunikowania się. II faza to używanie dźwięków przez dziecko w sposób świadomy, a oprócz tego powinno „słyszeć" język swojego otoczenia. Sytuacja nadawania nazwy w powiązaniu z konkretną sytuacją jest bardzo ważna (należy postępować w sposób ustrukturalizowany), dziecko powinno mieć możliwość tworzenia swojego pierwszego słownika ze stałych, tzn., niezmiennych nazw, objaśnień, haseł i poleceń.

Ćwiczenie powinno być skonstruowane w sposób następujący:

"przy dziecku używać te same sformułowania w odniesieniu do tych samych sytuacji i

czynności.

"Te same czynności i sytuacje powinny odbywać się regularnie i być wykonywane przez dziecko zawsze w ten sam sposób.

"Dziecko powinno móc „wyczuć” treść dzięki: intonacji frazowaniu, mimice, gestom, postawie to *znaczy*, że ośmielające pochwały powinny emanować z całej osoby, a sprawom poważnym powinna towarzyszyć powaga. Takich zabiegów powinny przestrzegać wszystkie osoby w pracy z dzieckiem intelektualnie niepełnosprawnym.

Dziecko musi się nauczyć że wydawany przez niego głos może wywołać odpowiednie reakcje otoczenia. By pogłębić i utrwalić wydarzenie związane z odkryciem znaczenia głosu można spróbować przed każdą wspólną czynnością zadać dziecku pytanie, które będzie miało charakter retoryczny np. a teraz wytrzymaj dziecku buzię, dobrze? Dopiero od chwili, gdy dziecko uzna dźwięki za nośniki informacji i zacznie ich używać w określonym celu - można zacząć pomagać mu w artykulacji.

Tak więc porozumiewanie się werbalne i niewerbalne są dziedzinami, których nie można rozpatrywać odrębnie. Jest to umiejętność wykorzystująca pozostałe funkcje człowieka. Zaburzenia, podrażnienia i braki na elementarnym poziomie funkcjonowania ciała wywierają zawsze wpływ na porozumiewanie się za pomocą dźwięków. W tym znaczeniu wiedza i umiejętności opisywane wyżej są bardzo ważne dla stymulowania komunikowania się osób intelektualnie niepełnosprawnych.

Opracowała: mgr Ewa Muroń

Bibliografia:

1. „Metody komunikacji alternatywnej w pracy z osobami niepełnosprawnymi”, praca zbiorowa pod red. M.Piszczek,
2. A. Frohlich „Stymulacja od podstaw”, WSziP, Warszawa 1998.